

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedziele i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 7 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% ograniczone o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

Zarząd Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo
Zaprasza wszystkich członków czynnych, wspierających i sympatyków na doroczne nabożeństwo Stowarzyszenia, które odbędzie się w kościele O. O. Misjonarzy, dn. 8 grudnia w dzień Niepokalanego Poczęcia o 11 ej. W czasie sumy wygłosi kazanie o Stowarzyszeniu Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, Katedrator O. O. Misjonarzy w Warszawie. -0

Otwarcie sesji Rady Ligi Narodów.

GENEWA, 7.XII. (Pat). Pierwsze posiedzenie obecnej sesji Rady Ligi zostało otwarte o godz. 11 min. 40 pod przewodnictwem Sołłoj. Rada przystąpiła natychmiast do sprawozdania Chamberlaina w sprawie zajęć na granicy bułgarsko-greckiej.

GENEWA, 7.XII. (Pat). Na dzisiejszym inauguracyjnym posiedzeniu Rady Ligi Narodów przedstawiciel Bułgarii oświadczył, że godzi się z zaleceniem zawartym w sprawozdaniu komisji śledczej, która prowadziła dochodzenie w sprawie grecko-bułgarskiego konfliktu, oraz na przewidzianą w sprawozdaniu karę. Przedstawiciel Grecji oświadczył, że przyjmuje zalecenie, nie godzi się jednak na karę, proponuje nałożenie kary na Bułgarię wreszcie zastrzegając sobie prawo apelacji do Trybunału Międzynarodowej Sprawiedliwości w Hadze.

GENEWA, 7.XII. (Pat). Wśród wielkiego napływu publiczności i ogromnego zainteresowania, rozpoczęły się dzisiaj obrady Rady Ligi Narodów bezpośrednio po pełnym posiedzeniu Rady. Pierwszą znajdowała się na porządku dziennym kwestja zatargu grecko-bułgarskiego.

Bardzo ważną i wymagającą pedkrefienia jest kenzluzja komisji śledczej, stwierdzająca niez-

Delegacja organizacji rolniczych.

WARSZAWA, 7.XII. (Pat). Pan minister Rolnictwa dr. Kiernik przyjął delegację Zjazdu Zjednoczenia Związku kółek i organizacji rolniczych województw wschodnich, która przedstawiła uchwały Zjazdu i postulaty rolnictwa kresowego.

ANTYKWARNY MAGAZYN PIESLAKA

Dominikańska 16.
Wobec likwidacji do 15-go grudnia, wyprzedaje: obrazy olejne, akwarele, stoliki kartowe i inne, porcelana, rami do portretów i obrasów, i inne rzeczy po cenach własnego kosztu. 4371-1
Lokal się odstępuje.

KONCERT CHÓRU MĘSKIEGO „Echo“
pod kier. p. Kalinowskiego
odbędzie się dziś o godz. 12 i pół w Sali Miejskiej. Stewo wstępne wypowie ks. św. Maciejewicz. Dochód przeznacza się na remont kościoła św. Karłowicza.

KONCERT MUZYCZNY
uroczaleony śpiewem i deklamacją.
Dochód z koncertu przeznaczony na rzecz niezamożnych uczniów gimnazjum. Szczegóły w afiszach.

NA GWIAZDKĘ!
Galanteria Zabawki Męska i damska, konfekcja Kupony, podarunkowe po cenach okazjnych Towary białe i firanki Szkło, fajans, porcelana
We wszystkich dzialek odpowiednio na podarki przedmioty po cenach zniżonych.
Bracia Jabłkowski
Wilno, Mickiewicza 13.

Biurowo Reklamowe ST. GRABOWSKIEGO
Wilno, Garbarska 1. Tel. 82.
pod kierownictwem sił wykwalifikowanych Poleca swoje usługi.
Warunki bardzo dogodne. Wykonanie solidne.

Telefonem z Warszawy.
(Od własnego korespondenta)

Porządek posiedzenia Sejmu.
Porządek dzienny posiedzenia Sejmu w dniu 9 grudnia obejmuje między innymi pierwsze czytanie ustawy o ustroju szkolnym, sprawozdanie komisji oświatowej z projekcji ustawy o projekcji nauczycielskiej, oraz sprawozdanie komisji administracyjnej o projekcji ustawy o cudzoziemcach.
Przed porządkiem dziennym wygłosi exposé p. Minister Skarbu Zdzisławski.
W Senacie p. Minister Skarbu przemawiać będzie dnia 10 b, m.

Nowy rozłam w klubie „Wyzwolenia“.
W kulurach sejmowych krąży pogłoska, że w najbliższych dniach należy oczekiwać w klubie parlamentarnym „Wyzwolenie” rozłamu, a mianowicie 18 wleciał pod kierownictwem psółw Walerona i Lewdocha mają opuścić to stowarzyszenie i stworzyć nowy klub, który polaczy się ewentualnie z grupą Brylla.

Albo redukcja plac, albo redukcja urzędników, albo inflacja.
Jedno z pism podało wiadomość, że Ministerstwo Skarbu ma zamiar obniżyć pensje urzędnicze do 40 punktów, co wyniosłoby 7 proc. Jak się dowiadujemy, sprawa ta jeszcze nie została rozstrzygnięta, jednak Rada Ministrów, która się zebrała o godz. 8-mej wieczorem istotnie nad tą sprawą debatowała, a te w tej formie, że według propozycji komisji oszczędnościowej musi nastąpić albo redukcja plac, albo redukcja urzędników. Budżet za pierwszy kwartał obłożony jest na 375-380 milionów; gdyby wniosek komisji oszczędnościowej nie był uwzględniony to musiałby być podniesiony do 405 milionów, co jest niezmiernie ciężkie i wątpliwe czy wykonalne.

Z drugiej strony, powiększenie budżetu okazałoby się niemożliwe, wskutek nadmiernego wyczerpania płatniczego ludności, co oczywiście pociągnęłoby za sobą inflację jako jedyne wyjście, na którym byłoby stratni nie tylko urzędnicy ale i całe społeczeństwo.
Gdy wzięć pod uwagę cyfry w stosunku rocznym, te okazały się, że z wydatków personalnych, które u nas stanowią olbrzymią liczbę komisja oszczędnościowa proponuje skrócić 120 milionów rocznie. Nie jest to dużo, gdyż według propozycji komisji oszczędnościowej w budżecie wojska ma być skrócone 150 milionów złotych.

Układy handlowe polsko-rosyjskie.
Posel polski w Moskwie prof. Kętrzyński przybędzie w czwartek do Warszawy i odbędzie konferencję z ministrem Skrzyńskim w sprawie układów handlowych polsko-rosyjskich.

Konwencja wojskowa Polski z Małą Ententą.

BUKARESZT, 7.XII. Rekownia delegatów wojskowych państw Małej Ententy oraz Polski doprowadziły do całkowitego porozumienia. Delegat podpisał konwencję, która przedewszystkiem reguluje kwestję transportu broni i amunicji oraz innych materiałów wojskowych na kolejach państw, włączających się tą umową. W pozostałych swych postanowieniach treść aktu trzymająca jest naturalnie w tajemnicy.
Jak zapewnia bukareszteńska „Lupta”, w związku z temi układami, deszo między kierownictwem wojskowym Polski a kierownictwem wojskowym państw Małej Ententy do zawarcia ścisłego sojuszu w sprawie współpracy wojskowej.

Zwycięstwo Francuzów w Syrii.

PARYŻ, 7.XII. (Pat). „Chicago Tribune” donosi z Beyrouthu, iż wobec zajęcia Raehaya przez Francuzów walki zapewne zblizają się ku końcowi. Sultan cofnął się popleszenie poza Hermon. Drużynie ewakuują Raehaya.

Zamieszki w Chinach.

LONDYN, 7.XII. (Pat) Z Pekinu donoszą, że wojska Kuo-Sung-Linga uciekły się do fortelu udając zawieszenie broni i wysyłając do dowódcy armji Czang-Tao-Lina parlamentarzystów z wiadomościem o gotowości poddania się. Czang-Tao-Lin nie podejrzewając podstępny wstrzymał działania wojenne bez zachowania koniecznej ostrożności. Kuo-Sung-Ling wykorzystał sytuację i uderzył nagle oszowym atakiem na armję nieprzyjacielską, zmuszając ją do panicznej ucieczki w kierunku Mukden. Część wojsk Czang-Tao-Lina która uszła pogromu uciekła się prawdopodobnie na linię rzeki Liao. Według dalszych wiadomości wojska Czang-Tao-Lina zaniechają obrony stolicy Mandżurji. W mieście panuje panika. Sam Czang-Tao-Lin widząc beznadziejność położenia wyraził pragnienie wycofania się z życia czynnego i chciał opuścić Mukden.

Sejm i Rząd.

Preliminarz budżetowy na gruzdnio.
Preliminarz budżetowy na gruzdnio—zgodnie z propozycjami, komitetu do spraw oszczędności państwowych i samorządowych—ustalony został w dochodach na 149.9 milionów złotych, w wydatkach zaś na 149.8 milion. zł.

Z ogólnej sumy wydatków przypada na wydatki osobowe 64.7 milionów zł., na wydatki rzeczowo-administracyjne 32.5 milionów zł., na wydatki inwestycyjne 15.8 milionów zł. i na specjalne 35.2 miliony zł.
W wydatkach ministerstwa spraw wewnętrznych przewidziano między innymi na Korpus Ochrony Pogranicza 6.7 milionów złotych, z czego 4.5 milionów zł. tytułem zwrotu ministerstwa spraw wojskowych za materiały zaopatrzenia, pobrane przez K. O. P. w r. 1925.

W wydatkach specjalnych ministerstwa skarbu przewidziano na spłatę długów 5.6 milionów zł.; w tej kwocie na procenty od długów zagranicznych—500 tysięcy zł., na amortyzację długów zagranicznych 5.120 tys. zł.

Wydatki specjalne ministerstwa robót publicznych w kwocie 867 tys. zł.—obejmują między innymi: wydatki na utrzymanie dróg, mostów i rzek żeglownych; wydatki inwestycyjne tego ministerstwa w kwocie 1,196 tys. zł. obejmują między innymi wydatki na budowę domów urzędniczych w województwach wschodnich.

Dzień polityczny.

Obrady „Wyzwolenia“.
W niedzielę odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego „Wyzwolenia” i „Jedność Ludowa”. Po siedmiu dniach rozpraw przyjęto szereg uchwał m. in.:

Zarząd Główny poleca Klubowi parlamentarnemu utrzymać w najwyższym napięciu skraj, zmierzając do przyspieszenia rozwiązania Sejmu.
Koniecznym warunkiem dla ugruntowania zwycięstwa ludu pracującego jest złamanie oporu i zwłoczenie siły stronnictw prawicowych, stale wspomaganym przez stronnictwa P. S. L., Piast i Chaciec.

Wobec katastrofy gospodarczej koniecznym jest:
1) zwiększenie do 1 i pół miljaru złotych obrotu pieniężnego, wykluczając jednokrotne (P).
2) uznanie zasady rodzistych kredytów w ten sposób, ażeby co najmniej połowę przeznaczonych na to funduszy oddano rolnictwu, a z tego rolnictwu drobniemu co najmniej trzy czwarte części.

W odniesieniu do polityki zagranicznej „Wyzwolenie” aprobuje politykę klubu „Wyzwolenie”, który wystąpił przeciw podpisaniu przez Polskę Traktatów w Locarno.

Pomnik Mickiewicza w Paryżu.

PARYŻ, 7.XII. (Pat.) Rada miejska m. Paryża postanowiła wyznaczyć w stolicy miejsce na wzniesienie pomnika Mickiewicza.

„Złota Róża” dla królowej belgijskiej.

RZYM, 7.XII. (Pat.) W dniu dzisiejszym Papież dokona uroczystego poświęcenia „Róży Złotej”, ofiarowanej, jako wyjątkowe odznaczenie królowej belgijskiej.

Zjazd historyków w Poznaniu.

Czwarty powszechny zjazd historyków polskich rozpoczął w niedzielę obrady w auli uniwersytetu poznańskiego, gromadząc luminary nauk historycznych.
Z okazji tego zjazdu wydano wspaniałą księgę pamiątkową. Na zjazd zgłoszono 142 referaty.

Po zgajeniu obrad przez wiceprezesa Towarzystwa historycznego we Lwowie, prof. Bujaka, ogłoszone wśród oklasków listę członków prezydium honorowego w następującym składzie: prof. Abraham Baloer, Bobrzyński, Finkiel, Limanowski, Pappes, Parczowski, Smoliński. Również przez akklamację wybrane do prezydium rzeczywistego zjazdu prof. Dembiński, jako prezesa oraz ks. Fialka i Ptaszyckiego jako wiceprezesów.

W auli zajęli miejsca: pp. radcy Zopacinski i Rybarski oraz asistentnik wydziału ministerstwa oświaty Demby, następnie wojewoda Bułski, biskup Łukomski, prezydent m. Ratajski, przedstawiciele czechosłowackiego świata naukowego, prof. uniwersytetu dr. Wacław Chaloupeky i dr. Jan Opatensky, członkowie węgierskiej akademji nauk, prof. Dąbrowski, poseł Rzpł. w Moskwie Kętrzyński, konsulewie czechi i niemiecki, profesorowie uniwersytetów i wielu innych wybitnych naszych uczonych w liczbie kilkuset.

Prof. Dembiński, objawiający przewodnictwo, podkreślił znaczenie zjazdu, jako ważny moment w rozwoju nauki historycznej. Prezydent m. Ratajski witał imieniem miasta ten pierwszy w odrodzonej Polsce zjazd historyków.

Następnie wygłosił przemówienie ks. biskup Łukomski w imieniu ks. prymasa Dalbera, profesor Kętrzyński imieniem uniwersytetu poznańskiego, prof. Kutrzeba w imieniu Polskiej Akademji Umiejętności, kurator Poznańskiego Okręgu Szkolnego Chrasnowski, b. rektor uniwersytetu Stefana Baterego w Wilnie Parczowski, dr. Pappes w imieniu prezydium honorowego zjazdu, następnie prof. Adorian Divsky w imieniu węgierskiego towarzystwa i akademji nauki, niesąc podrownienie od narodu węgierskiego, z którym Polska od 900 lat żyje w najlepszych stosunkach sąsiedzkich.

Ważne Zebranie.

W niedzielę 13 b.m. o godz. 5 wiecz. w lokalu T-wa Rozwój (Trocka 11) odbędzie się Ważne Zebranie wszystkich członków kół miejskich Zw. Lud. Nar.
Na porządku dziennym sprawozdania polityczne oraz sprawy organizacyjne. Przemawiać będą psółwie K. Wierczak, A. Zwierzynski i inni.

Ważne Zebranie.

W piątek, dn. 11 grudnia r.b. o godz. 7 wiecz. w lokalu Sekretariatu przy ul. Dominikańskiej, pod Nr. 4, odbędzie się posiedzenie Zarządu Zw. Lud.-Nar. na m. Wilno.

W piątek, dn. 11 grudnia r.b. o godz. 7 wiecz. w lokalu Sekretariatu przy ul. Dominikańskiej, pod Nr. 4, odbędzie się posiedzenie Zarządu Zw. Lud.-Nar. na m. Wilno.

Samorząd i gospodarka miejska.

Zaniedbana sprawa.

I.

„Interesy i troski stronnicze pójdą na drugi plan wobec naglących potrzeb chwili”...

„Rząd poświęci żywą i białą uwagę gospodarce samorządowej”...

(Z exposé prezesa ministrów A. Skrzyńskiego).

Śród wiału nierozwiązanych de-
tąd zadań naszego budownictwa
państwowe pierwszorzędne miej-
sce zajmuje coraz to bardziej na-
głażąca potrzeba uregulowania spraw
samorządowych, a w szczególności
—konkretnie gruntuje-
przebudowy samorządu miejskiego.

Gospodarka miejska stanowi
jedną z najważniejszych gałęzi go-
spodarki ogólnej państwowej, a
samorząd lokalny jest organem
kreacji administracji publicznej.

Takie znaczenie gospodarki
samorządowej, niezaprzeczalnie we
wszystkich państwach kultural-
nych, znalazło swój wyraz i w na-
szej konstytucji, opierającej ustrój
Rzeczypospolitej „na zasadzie szeroko-
go samorządu terytorjalnego”.

W rzeczywistości jednak kultural-
no-społeczne znaczenie samo-
rządu jest u nas niedoceniane, a
rola miasta, jako twórcy komu-
nizmu państwowego, w
warunkach obecnych jest jeszcze
b. mało żywota.

W każdej niemal dziedzinie zje-
dnaczonej Polski mamy inny ustrój
samorządowy, technicy jeszcze
spuścizną po rządach zaborskich i
pomimo dotkliwego braku nowych
ustaw samorządowych, dostosowa-
nych do potrzeb obecnych, spomi-
nie używane, od kilku lat, przy
leż budowie czynników samorząd-
owych, zwłaszcza Miast Polskich,
ustawy samorządowe dotąd nie
są przez Sejm uchwalone.

Spoleczeństwo nasze, repolity-
kowane do najwyższego stopnia,
zadowolone walką partyjną,
równocześnie przejawia jakąś dziwną
obojętność dla najbliższych mu
spraw własnej gminy.

Ten brak zainteresowania kwest-
jami samorządowymi daje się za-
uważyć nawet i w prasie, która
omawiając szeroko i gorąco za-
gadnienia wielkiej polityki, zbyt
mało miejsca poświęca sprawom
komunalnym.

A tymczasem stan gospodarki
komunalnej miast polskich i ich
ustrój samorządowy pozostawiają
bardzo wiele do życzenia.

Wiemy, iż w każdym Sejmie
stwarza się swój swiatek odrębny
za swoją skalą spraw i interesów
ważniejszych i mniej ważnych, ze
swoimi „posunięciami” i taktyką
partyjną, lub ogólnosejmową, a
więc i w naszej Izbie istnieją za-
pewne jakieś „konjunktury”, które
utrudniają i odwracają uchwalenie
ustaw samorządowych.

Albowiem wiemy również dobrze i o
tem, iż samorządy miejskie tak
bardzo odczuwają brak sprężysto-
go aparatu municypalnego, który-
by dał im środki i uprawnienia
do należytego wykonania trud-
nych i skomplikowanych zadań
gospodarki komunalnej, że z pew-
nością powitają, oczekiwana od tak
długo, ustawę miejską, uchwaloną
niezależnie, chociażby zawierającą
pewne ustulki, z ulgą i zadowolen-
iem, jako pierwszy realny i za-
sadniczy krok na drodze reform
samorządowych i odrodzenia miast
polskich.

Sprawa ta jest tak doniosła, że
nieoceniona państwowa, iż dalsze
uzależnianie jej od nastrojów po-
litycznych i trudności sejmowych
staje się absolutnie niedopuszczal-
nym.

Wiemy także i o tem, iż dłu-
gotętna niewola, która, zwłaszcza
w zakresie prasy, tłumia
wszelkie prądy naszego życia
narodowego, nie mogła nie pow-
strzymać i normalnego rozwoju
miast polskich; a był to właśnie
okres największego rozkwitu miast
europejskich (i amerykańskich) i
ich państwowe-twórczości potęgi.

Albowiem lata niewoli, a nie-
wzruszona prawa ewolucji ekono-
micznej, dla wszystkich krajów
jednakowo obowiązująca, zmusza
i miasta polskie pójść tą samą
drogą rozwoju gospodarczego, któ-
rą kroczyły wszystkie nowoczesne
miasta państw kulturalnych, t. j.
drogą uprzemysłowienia pracy na-
rodowej, uświadomienia potrzeb
kulturalnych i spotęgowania twórc-
czej energii ludności miejskiej.

Szczegółowe zobrazowanie pro-
cesu t. zw. „urbanizacji” społe-
czeństw europejskich i wstępną
zbudowanie zdolności rozwojowej
miast polskich, przekroczyłyby ra-
my artykułu dziennikarskiego.

Tu wystarczy stwierdzić, iż ten
sam proces stalego przystępu lud-
ności miejskiej, jakkolwiek opóź-
niony, odbywa się u nas, a rów-
nocześnie z tem wzrastają potrze-
by i zadania gospodarki komunal-
nej i powstaje cały szereg donio-
słych zagadnień municypalnych, że
miasta nasze, jak i miasta innych
państw kulturalnych, nie są i nie
mogą być niezamieszkałym, jak tyl-
ko rybakami zbytu dla produkcji
relatywnej kraju, środowiskami handlu
i przemysłu, skupieniami najży-
wiej-witalnych sił narodu i centrami
administracji.

municipalny”, czyli municypali-
zacja przedsiębiorstw i zakładów
użyteczności publicznej nie był
bynajmniej dziełem socjalistów,
lecz oświeconej burżuazji, w pierw-
szym rzędzie angielskiej.

Rozkwit swój gospodarzy, oraz
podniesienie kultury i dobrobytu
najszerszych mas ludności miasta
to zawdzięczają nie żadnym ży-
wiolom skrajnym, lecz zbierow-
emu wysiłkowi umiarkowanej in-
teligentnej i patrijotycznej demo-
kracji.

Taka demokracja letniej i roz-
wija się również i u nas, a nadto
szeregi jej zasila się z dwóch
krajów przeciwnych — wskutek
napływu do miast spauperyzowa-
nego ziemiaństwa i wskutek wzra-
stającego uświadomienia na-
rodowego i stopniowego wywołania
się z pod wpływu destrukcyj-
nych elementów robotniczych.

Tworzy się w ten sposób żywy
i zdrowy prąd społeczny, który
wszelkie męty pochłonie i oczyści.
W niej, w tej demokracji od-
rodzonej, przyszłość miast pol-
skich, a w odrodzeniu miast —
przyszłość i siła państwa.

I jeszcze jedno. Europa zachod-
nia stworzyła bogatą literaturę
municipalną, nie tylko fachową,
lecz i popularną, która w dziele
uświadomienia kulturalnego lud-
ności miejskiej wybitną odegrała
rolę. Zagadnienia municypalne
znalazły tam swój wyraz i w
literaturze pięknej („Epidemia”
Oktawiana Mirbeau, „Dr. Stok-
man” Ibsena i t. p.).

Nasza fachowa literatura muni-
cipalna jest jeszcze bardzo uboga,
popularnej zaś wcale nie mamy.

Brak ten mogłaby i powinna
w miarę możliwości zastąpić prasa.
Zaznajomienie szerokiej mas

czytających z dobytkiem kultural-
nym miast europejskich, z za-
sadniczymi podstawami racjonal-
nej gospodarki miejskiej w ogóle i
ze stanem faktycznym gospodarki
własnego miasta, wreszcie jaknaj-
szersza, byle rzeczowa i sumienna,
krytyka działalności organów sa-
morządowych, wszystko to dać
może szereg ciekawych i niezmier-
nie dziś aktualnych tematów.

Z pewnością w każdym mieście,
a więc i w Wilnie znajdą się
kilka osób, które będą miały w
tych sprawach coś do powiedzenia.

Wprawdzie w pismach wileń-
skich zjawiają się od czasu do
czasu artykuły i uwagi krytyczne
w sprawach gospodarki miejskiej,
ale prawie to wszystko, cośmy
dotąd czytali, z pewnymi wyjąt-
kami, w najlepszym wypadku
zdradzało nieznaną emawianę
przedmiotu przy dobrej szerszo-
ści woli, w gorzszym — technię in-
teresem partyjnym lub osobistym,
a w najgorszym (bo i tak się zda-
rzało) było czemś pośrednim po-
między plotką a denuncjacją.

Pragnąc rzeczowe omawianie
spraw miejskich w publicystyce
wileńskiej zapoczątkować, zamie-
rzam w kilku artykułach pod
ogólnym tytułem „Samorząd i go-
spodarka miejska” poruszyć szereg
zagadnień municypalnych, za-
równo zasadniczych, jak i aktual-
nych.

Jeżeli zdołają one wzbudzić
pewne zainteresowanie, jeżeli wy-
wołają dyskusję czy polemikę, je-
żeli choć trochę poruszą w spo-
łeczności wileńskiej jego dotych-
czasową śpiącą municypalną,
będę uważał zadanie swoje za wy-
konane.

Marjan Dolewicz.

Przegląd prasy.

(Ku czci i pamięci niedożałowanego pisarza Wład-
ysława Reymonta.)



urodzony w chacie chłopskiej, termi-
nator u ślusarsza, potem mały urzęd-
nik kolejowy, w końcu się po świe-
cie i wędrowną trupą aktorską, cha-
dzał s plegrymką do Jasnej Góry.
odbywał u Paullów nowicjat w
klasztore. Miał literatury ujęta
go mocno w swe ręce i ze stacyki
pod Skierniewcami cisnął na bruk
warszawski na najprawdopodobniej
najbardziej — literacki Wytrysnął.
Głodując, powielając się, pisał. Znal-
dźcie, — nie po wierzbach, nie z gład-
kiej strony, nie z salonu państwa
Północnych, ale od dna, od korse-
ni, którym tkwi ono w czarnej ży-
wej polskiej ziemi. Niedawno przed-
tem przepłynął sobie przez literaturę
prąd naturalizmu cieniem w jakim
strumieniem, wzniesiony na-
śladowany, doktryneraki. Dopiero po-
tężny rozmach talentu Reymonta
otworzył za siebie wrota, wpuszcł
strumień z ciał literatury. To był
realizm tęgi i żywoty, bo wpaierał
się na niepowszednim temperament-
cie pisarza, który swój świat — aktor-
ów prowincjonalnych, ogrodników,
urzędników kolejowych, chłopów —
narzucił publiczności.

Jeden z kolegów szkolnych
Reymonta daje w „Rzeczypospolitej”
krótka historię życia i cha-
rakteru Reymonta:

„Odbiorczy wielkim zmysłem ob-
czerwającym i genialną intuicją, pom-
imo braku głębszego wykształcenia
Reymont osnął początek do pióra, za-
czął pisać obrazy z życia. Pisał to,
co widział, pisał to, co odczuwał w
naturze ludzkiej.

Cierpiał straszną biedę.
Inny w jego położeniu byłby się
chwyłł dziennikarstwem.
Reymont instynktownie „adał
sobie sprawę, że dziennikarstwo
wprawdzie zapewniłoby mu szerszy
abyt materialny, ale nie dostawia-
łyby mu czasu na rozwinięcie dzia-
łalności beletrystycznej.

Miał zamiłowanie do włośności-
wa. Miał to ze współczesnych wie-
ści Reymont w stosunku do młodych
latach nie snując języka angiel-
skiego, zdołał dotrzeć do Londynu i
przebywał tam przez pewien czas.

Przez cały ten czas trudno mu było
ustąpić do miejsca, Co kilka mie-
słacy zmienił miejsce polity. Wi-
docznie ciekawość która stanowiła
wybitną cechę jego natury, kasała
mu co parę miesięcy smak nowych
wrażeń.

Równocześnie jednak to samo-
wanie do włośnościwa było oży-
wą rósą dla jego talentu. Dzieki
niemu rozszerzył swój widnokrąg
umysłowy, dzięki niemu poznawał
coraz to nowych ludzi i dzięki ni-
mu kasteleł się praktycznie.

Katastrofa kolejowa na stacji ko-
lejowej Warszawa — Wiedeńska, któ-
rej ofiarą padła siostra redaktora
Jana Gadowskiego, a z której Rey-
mont siedzący naprzeciw panny Ga-
dowskiej w przedziale wagonowym
wyszedł niemal cało, sprawiła, że
Reymont, po odpowiednim układowie
odškodowania, znalazł się w posła-
danu sporę sumy.

To odškodowanie wraz z kosz-
tami leczenia wyniosło około 40 ty-
sięcy rubli.
Przed 20 i paru laty taka suma
była majątkiem.

Uwolniona ona Reymonta od kłó-
potów materialnych i pozwoliła mu
pracować spokojnie. Dzięki bytowi
niezależnemu talentu Reymonta spe-

„Przyśledł ciałowi tęgi, męzny,
świeży, śleci, — syn ziemi”. Samouk,

Z państw bałtyckich.

(Tel. własny z Rygi.)

Demonstracje robotnicze w Kownie i w Kłajpedzie.

W związku z wielkim bezrobociem, panującym w Litwie, odbyły
się w ubiegłym tygodniu w Kownie demonstracje robotnicze. Dele-
gacja robotnicza w imieniu 1200 pozbawionych pracy wdarła się do
sali posiedzeń Rady miejskiej i żądała pomocy materialnej i pracy.

Magistrat wyasygnował 40 tys. litów na tanie kuchnie dla robot-
ników.

W Kłajpedzie robotnicy demonstrowali przed Magistratem i
siedzibą gubernatora. Delegacja robotnicza wysunęła żądanie wznowie-
nia pertraktacji z Polską w sprawie otwarcia żeglugi na Niemnie.

Wileńskie pisma litewskie otrzymały debiet w Litwie.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zezwoliło na debiet litewskich
pism wydawanych w Wilnie „Vilniaus Aidas” i „Kaias”. Wymienione
pisma znajdują się już we wszystkich księgarniach i kioskach gazo-
towych.

Prohibicja alkoholowa w Estonji.

Komisja finansowa zgromadzenia narodowego w Estonji przyjęła
ustawę o zakazie i sprzedaży alkoholu na wzór Finlandji.

Mniejszościom narodowym polecono utworzenie gabinetu w Łotwie

Prezydent Republiki Łotewskiej Czakste wobec niemożności
utworzenia gabinetu przez łotewskich przewódców frakcji parlamen-
tarnych powierzył utworzenie gabinetu dr Schiemonowi przewodni-
czącemu bloku mniejszości narodowych Dr. Schiemonowi propozycji nie
przyjął.

W owym okresie właśnie
szczęśliwie powstała do powieści, któ-
re wymagały głębszych studiów, a
sztem i wagię czasu.

Ustała gonitwa za honorarjum
literackim.

Trzeba jednak podkreślić, że tak,
jak przed laty nie słamała Reymon-
ta bieda, później nie sesuła go do
statek, który często bywa niebes-
polecniejszy, niż bieda.

Cechą wybitną Reymonta były
silna wola, wielki rozmach twórczy
i pęd do tworzenia.

Ta silna wola twórcza towarzy-
szyła mu zawsze, czy wtedy, gdy był
biednym, cierpiącym nędzę cyganem
literackim, czy później, gdy sypka-
szy majątek, mieszkał w wygodnych
apartamentach, podróżował wygodnie
i nie potrzebował myśleć, skąd za
parę tygodni weźmie na chleb co-
dzienny.

Wiadomość o śmierci Reymon-
ta szerokim echem odbiła się w
prasie zagranicznej. Paryski „Bo-
lair” poświęca pamięci Reymonta
długi artykuł, opisując w nim peł-
ne przygód życie pisarza i wspomi-
niając o czystych podróżach do
Francji.

Prasa czeska zamieszcza foto-
grafie Reymonta i pisze o nim
wspomnienia pośmiertne. Szcze-
gólnie serdecznością nacechowany
jest artykuł „Venkwa”. „Narodni
Listy” piszą, że zmarły pisarz re-
prezentował nie tylko polską litera-
turę, ale całą literaturę słowiań-
ską. Inne dzienniki, jak „Narodni
Oswobodzenie”, „Narodni Polityka”,
„Ceskoslovenska Republika” i „Pra-
ger Presse” zamieszczają dłuższe
artykuły, podnosząc światowe zna-
czenie dzieł Reymonta.

Z prasy niemieckiej dłuższe
wspomnienie zamieścił piarszewi
polski „Vossische Zeitung”.

„Strata ta dotyka literaturę
polską tem boleśniej, iż dopiero co
straciła ona w Żeromskim wielkiego
mistrza. Fakt, że sześć księzek Rey-
monta w tłumaczeniu niemieckim
obudziło szaleństwo, i dawał, jak
mało Reymont był zasiekany tylko
w ramach swego narodu. Dla swoich
rodaków jest on postać Ostatniego
Sejmu Polskiego, poeta, który al-
fresco odmalował materiał historycz-
ny. Dla nas pozostał on, syn orga-
nisty wiejskiego, twórcą polskich
„Chłopów”. Powieść taka o Ludzi z
ironicznym podtytułem „Ziemia Ob-
leczana” jest przykładem utworu, któ-
rego bohaterem jest miasto. „Chłopi”
są więcej niż powieścią; jest to
epopeja wsi polskiej, a nawet s ca-
łym spokojem można powiedzieć wsi
europejskiej. Właśnie teraz ukazało
się skrócone wydanie tego utworu
w języku niemieckim. Cały urok
jednak sstni opowiadania Reymonta
będzie dostępny tylko czytelnikowi
oryginalnych esterech tomów, s któ-
rych każdy ma naswę jednej z pór
roku.

W Warszawie, 7.XII. (Pat.) —
Delary 8,00 — 7,80 — 7,82 — 7,78,
Londyn 88,88 — 88,70 — 88,79 — 88,01
Nowy-York 7,95 — 7,90 — 7,92 —
7,88, Szwajcaria 150,50 — 150,88 —
150,12, Włochy 87,50 — 87,68 —
87,42, Pożyżka dolara 65,00 —
67,00 (w złotych 490,75 — 505,85),
kolejowa 85 — 80 — 85, 5%, po-
konwersyjna 48,50, 4 1/2%, listy za-
stawne ziemskie przedw. 16,80 —
16,65.

ZURYCH, 7.XII. (Pat.) Złoty
pracy zamknięcia giełdy 70.

Życie ekonomiczne.

G I E Ź A D A.
WARSZAWA, 7.XII. (Pat.) —
Delary 8,00 — 7,80 — 7,82 — 7,78,
Londyn 88,88 — 88,70 — 88,79 — 88,01
Nowy-York 7,95 — 7,90 — 7,92 —
7,88, Szwajcaria 150,50 — 150,88 —
150,12, Włochy 87,50 — 87,68 —
87,42, Pożyżka dolara 65,00 —
67,00 (w złotych 490,75 — 505,85),
kolejowa 85 — 80 — 85, 5%, po-
konwersyjna 48,50, 4 1/2%, listy za-
stawne ziemskie przedw. 16,80 —
16,65.

ZURYCH, 7.XII. (Pat.) Złoty
pracy zamknięcia giełdy 70.

**KSIĘGARNIA
K. RUTSKIEGO**
ul. Wielka 66 — Telef. 941
poleca na Gwiazdkę!
Książki dla młodzieży i dzieci.
Wydawnictwa osobne.
Materiały piśmienne.
Prowadzi dział antykwarski.

Ściąganie zaległości podat- kowych.

Celem zabezpieczenia normal-
nego wpływu przewidzianych w
preliminarzu budżetowym podat-
ków, ministerstwo skarbu zarzą-
dziło jaknajenergiczniejsze ściaga-
nie zaległości podatków, kierując
egzekucję przede wszystkim prze-
ciwko płatnikom, zależliwi uchy-
lającym się do płacenia podatków.

Wzrost bezrobocia.

WARSZAWA, 7.XII. (Pat.)
Według danych państwowych urzęd-
ów przednidwta pracy, ostatnie-
tygodniowe sprawozdanie z rynku
pracy za czas od 21 do 28-go li-
stopada wykazuje ogólną przybli-
żoną liczbę 249.066 bezrobotnych.
W stosunku do poprzedniego ty-
godnia, liczba ta wzrosła o 10.629.

Zgromadzenie Zw. Ziemian i Spółdzielni Rolnej.

Od dnia wczorajszego odbywa
się w Wilnie w T-wie Reimlesem
waleń zgromadzenie kresowe
Zw. Ziemian i Spółdzielni Rolnej
tego Związku.

Z 28 zrzeszonych powiatów
przybyli delegaci z 22 powiatów
w liczbie około 40 osób.

Na precesu rady nadzorczej
wybrane Konstantego ks. Świato-
pek-Czetwertyński.

Po załatwieniu spraw formal-
nych, postanowiono w sprawie
spółdzielni przyspieszyć wpłaty ka-
pitału udziałowego i energicznie
poprzeć jej działalność, jako pla-
cówki społecznej, której doniosłość
należyce oseniły władze państw-
owe przez powierzenie jej dostaw
dla Intendentury wojskowej, które
Spółdzielnia prowadziła nawet bez
zysku, aby zaopatrzyć armię w
produkty z pierwszej ręki od pro-
ducentów, pamięając pośredników.

Następnie przystąpiono do oma-
wiania kwestji zasadniczych, in-
teresujących ziemiaństwo, a miano-
wicie: projektów rządowych w
sprawach reformy rolnej, serwitutów
sraz wierzytelności w bankach
Wileńskiego Ziemiańskiego i zaker-
dnowych.

Dalszy ciąg obrad dziś od pa-
ludnia.

Kos.



Pani: Oż to panna Marjanna tak
zapłakana.
Kucharka: Bo mnie narzeczony po-
rzucił.
Pani: No, to nie wielka bieda. Nie
będzie ten, to będzie drugi.
Kucharka: Nie tak to łatwo na
takiej służbie, gdzie co najmniej trzy razy
na tydzień jąda się odegrywany obiad.
„Bondsniene Strix”.
Sztokholm.

XX-lecie „Lutni“ wileńskiej.

Najstarsza to i najbardziej za-
alutona instytucja kulturalno-
oświatowa w Wilnie.

nej. Z. Smiałowski miał się stać
później prawą ręką Mostwilla w
reszbudowie „Lutni“.

Korzystanie z biblioteki jest
dostępne dla wszystkich (i nieka-
demików) za minimalną opłatą
składek miesięcznych.

padków nadużyć w korzystaniu ze
świadczeń Kasy Chorych.

gruźba zwalniania z seminarjum,
uczestniczenia do kościoła Augu-
stjańskiego w czasie nabożeństwa
odprawianego przez b. archimau-
drytę Filipa Morozowa.

przebieg i roku za zadanie ciężkie-
go uszkodzenia ciała. (r)

Kronika wileńska.

Z miasta
— Po zgonie Wł. Reymonta. Z
powodu śmierci Władysława Rey-
monta dn. 7 bm. konsul lotewski
w Wilnie, p. Feliks Denas, stłoczył
na ręce zast. wojewody p. Mallo-
nowskiego kondolencje. (r)

Następnie Min. Spr. Wewnętrz-
nych stanowiącym wymaga, ażeby
inwestycje ograniczone zostały je-
dynie do najpilniejszych i najbar-
dziej nieodzownych dla ogółu lud-
ności i przynależnych temu ogół-
owi bezpośrednio widoczne kor-
zyści gospodarcze i udogodnienia.

Wielkość widzów znała i umiała
na pamięć Syrokomle, coś niecoś
wiedziała o Mickiewiczu, ale poza
tymi nazwiskami rozpoczęła się
pustka. Trzeba było użyć, ale tak
nieznacznie, aby nie zniechęcić
publiczności dłuższymi pegadankami.

Według dotychczasowej prak-
tyki stwierdzić należy, że ludność
białoruska w bardzo małym stop-
niu korzysta z przynależnego jej
powołaniem rozporządzeniem pra-
wa używania tego języka w komu-
nikacji pocztowej. (u)

Następnie p. Wierzyński dał za-
rędy dziejów „Lutni“ w ciągu dwu-
dziestolecia.

Les. Jeśli masz czytelnika 45
grozy w tych ciężkich czasach na
zmarowanie, to kup sobie wy-
dawnictwo pod tym tytułem. Nale-
ży ono do kategorii tych chwastów
na niwie literacko dziennika-
rskiej, które dostarczają tematu
do rubryki: „Camera obscura“ —

Kłęski atmosferyczne.

Fala chłódów ogarnęła niemal całą Francję. W Epinal termometr spadł poniżej 17°...

Z prowincji.

SWIR, pow. Świąciański. Istniejące tutaj od roku Towarzystwo Szerzenia Kultury Polskiej...

Kraśno nad Uszą.

W dniu 29 listopada r. b. w sali Kasyna Oficerskiego 10 basnu ochrony pogranicza w Kraśnem...

wilejskiego, odbyło się przedstawienie amatorskie o czci Nocy listopadowej...

Ruch wydawniczy.

Pamiętnik Historyczno-Prawny. Wapominalny swego czasu o esterach pierwszych sossytach powstającego wydawnictwa...

7 Jan Adamus najmuje się „Za stawem w prawie litewskim XV i XVI wieku” poświęcając tej instytucji prawa prywatnego grantowne i obseorne studjum...

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy. Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

„Bohaterowie areny” komedia 2 w 2 akt. „Sto dolarów nagrody” komedia 3 w 2 akt.

„Im Jaek i chińczycy” w 8 aktach niesamo- witych przygód.

Fatalna Niebawala konkurencja! Szyja ubrania męskie po cenach jak najniższych...

INTERES. pierwszorzędnym następcą jest okazujące teatru informacja „Pomoc” Jagiellońska 1.

Tylko gwarantowane OBUWIE. wyrobów wziętych z najlepszych materiałów...

„HELIOS” ul. Wileńska 18. Przemysł Wschodniowy Sukces Wielki...

„Złote łoże” w 8 aktach i rol. gl. Wiera Reynolds, Teodor Koslow i Rod la-Roque.

„Cyrkowcy” konkurują z Brejw burtem. w 8 aktach jako „Cyrkowcy”...

Ogłoszenie. Magistrat m. Wilna wydzierała drogą konkursu folwark Wielki i Mały Leoniskich...

Urszula z Grószan- sów Sobolewskiej z Lemiejsk pod Tel- sanu poszukuje opiekę Helena. Kto posiada jakąś wiadomość...

Węgiewi opaterykowi z dostawą od 1 tony. Ceny najniższe.

„Polenja” ul. Mickiewicza 22. Dziś najweselej komedii światła.

„Pat i Patachon” w najnowszej farsie. Na scenie nad program Gościłna występuje zespół Warszawskich...

„Cyrkowcy” konkurują z Brejw burtem. w 8 aktach jako „Cyrkowcy”...

Magistrat m. Wilna wydzierała drogą konkursu folwark Wielki i Mały Leoniskich...

Urszula z Grószan- sów Sobolewskiej z Lemiejsk pod Tel- sanu poszukuje opiekę Helena. Kto posiada jakąś wiadomość...

Węgiewi opaterykowi z dostawą od 1 tony. Ceny najniższe.

„STELLA” ul. Wileńska 30. Dziś niebawala program! Po raz pierwszy w Wilnie!

„Fred Thomson” w 8 aktach jako „Cyrkowcy”...

„Cyrkowcy” konkurują z Brejw burtem. w 8 aktach jako „Cyrkowcy”...

Magistrat m. Wilna wydzierała drogą konkursu folwark Wielki i Mały Leoniskich...

Urszula z Grószan- sów Sobolewskiej z Lemiejsk pod Tel- sanu poszukuje opiekę Helena. Kto posiada jakąś wiadomość...

Węgiewi opaterykowi z dostawą od 1 tony. Ceny najniższe.

„LUX” ul. Mickiewicza Nr. 11. Dziś premiera! Wspaniały fenomenalny film cudów.

„Pat i Patachon” w najnowszej farsie. Na scenie nad program Gościłna występuje zespół Warszawskich...

„Cyrkowcy” konkurują z Brejw burtem. w 8 aktach jako „Cyrkowcy”...

Magistrat m. Wilna wydzierała drogą konkursu folwark Wielki i Mały Leoniskich...

Urszula z Grószan- sów Sobolewskiej z Lemiejsk pod Tel- sanu poszukuje opiekę Helena. Kto posiada jakąś wiadomość...

Węgiewi opaterykowi z dostawą od 1 tony. Ceny najniższe.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie art. 6 Ustawy z dnia 6 VII 1923 r. (D. U. Nr. 37 poz. 676) o poborze daniny lasowej Starostwo powiatu Dziśnieńskiego niniejszym obwieszcza o sprzedaży z przetargu publicznego drzewa użytkowego z I i II raty daniny lasowej...

Table with columns: Nazwa, Gmina, Redzaj drzewa, Ilość m³, Suma wywoławcza w złot., Wadrum, Odległość od koleji lub rzeki spławnej w kilóm.

Zarząd T-wa Akc. dla eksp. torfowisk p.n. „Torf”. uprzejmie prosi WPP Akcjonariuszy o przybycie...

Naturalne gronowe wyborne WINA MSZALNE. Skład Antoniego Januszewicza ul. Zamkowa 20-a.

TANIO. Łóżka żelazne specjalnej mocnej konstrukcji dla Burs, Internatów, przytułków i szpitali.

WILENKIN ul. Tatarska Nr. 20. MEBLE jadalne, sypialne, salonowe i gabinetowe.

ZAKŁAD KRAWIECKI 753-4 JANA ŻUKOWSKIEGO. WILNO, UL. WIELKA 9, m. 14.

K. DĄBROWSKA. Pianina, Fisharmonje, fortepiany. nowe ograniczenia i używane do wydzierżawienia...

Okazyjnie do sprzedania futro i kostjum męskie. 13 ul. Tatarska Nr. 26 m. 6.

Dr. W. Legiejko. Choroby weneryczne, akuszerka i choroby kobiece.

Dr. B. SZYRWINDT. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Dr. Leon Ginsberg. Choroby weneryczne, akuszerka, moczopłciowe i skórne.

Bektór D. ZELDOWICZ. Choroby weneryczne, akuszerka i moczopłciowe.

Dr. G. WOLFSON. Choroby weneryczne, akuszerka i moczopłciowe.

KONIEKA LEKARZ Dr. Zofia ZELDOWICZ. Choroby weneryczne, akuszerka i moczopłciowe.

AKUSZERKA W. Smiałowska. Przyjmuje od godz. 9 do 19.

Dr. Sz. Boronczko. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

AKUSZERKA M. LAKNEROWA. Przyjmuje od godz. 9 do 7.

Dr. E. Suszyński. Choroby weneryczne, akuszerka i moczopłciowe.

AKUSZERKA M. BRZEZIŃSKA. Ul. Mickiewicza 44, m. 17.

Dr. O. Abramowiczowa. akuszerka i choroby kobiece.

DLA SMAKOSZÓW Siedzie królewskie wyborne, świeżego transportu poleca.

Dr. W. Legiejko. Choroby weneryczne, akuszerka i moczopłciowe.

Do sprzedania Futro męskie, czarne nie- dzwiedzie. Dow. Zawalnia 16, m. 11 od 10 ej-11 wraun.

Dr. Blumowicz. choroby weneryczne, akuszerka i moczopłciowe.

Do sprzedania Futro męskie, czarne nie- dzwiedzie. Dow. Zawalnia 16, m. 11 od 10 ej-11 wraun.

Dr. KAPLAN. Choroby weneryczne, akuszerka i moczopłciowe.

Do sprzedania Futro męskie, czarne nie- dzwiedzie. Dow. Zawalnia 16, m. 11 od 10 ej-11 wraun.